WYROK TRYBUNAŁU (wielka izba)

z dnia 25 października 2011 r. *

W sprawach połączonych C-509/09 i C-161/10

mających za przedmiot dwa wnioski o wydanie, na podstawie art. 267 TFUE, orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożone przez Bundesgerichtshof (Niemcy) (sprawa C-509/09) i przez tribunal de grande instance de Paris (Francja) (sprawa C-161/10), postanowieniami z dnia 10 listopada 2009 r. i z dnia 29 marca 2010 r., które wpłynęły do Trybunału, odpowiednio, w dniu 9 grudnia 2009 r. i w dniu 6 kwietnia 2010 r., w postępowaniach:

eDate Advertising GmbH

przeciwko

X

oraz

Olivier Martinez,

* Języki postępowania: niemiecki i francuski.

Robert Martinez

przeciwko

MGN Limited,

TRYBUNAŁ (wielka izba),

w składzie: V. Skouris, prezes, A. Tizzano, J.N. Cunha Rodrigues, K. Lenaerts, J.C. Bonichot, U. Lõhmus i M. Safjan (sprawozdawca), prezesi izb, E. Levits, A. Ó Caoimh, L. Bay Larsen, i T. von Danwitz, sędziowie,

rzecznik generalny: P. Cruz Villalón,
sekretarz: B. Fülöp, administrator,

uwzględniając procedurę pisemną i po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 14 grudnia 2010 r.,

rozważywszy uwagi przedstawione:

— w imieniu eDate Advertising GmbH przez H. Graupnera oraz M. Dörrego, Rechtsanwälte,

— w imieniu pana X przez A. Stoppa, Rechtsanwalt,

— w imieniu MGN Limited przez C. Bigota, avocat,

— w imieniu rządu niemieckiego przez J. Möllera oraz J. Kemper, działających w charakterze pełnomocników,

— w imieniu rządu francuskiego przez G. de Bergues'a oraz B. Beaupère-Manokhę, działających w charakterze pełnomocników,

— w imieniu rządu duńskiego przez C. Vanga, działającego w charakterze pełnomocnika,

— w imieniu rządu greckiego przez S. Chalę, działającą w charakterze pełnomocnika,

— w imieniu rządu włoskiego przez W. Ferrante, działającą w charakterze pełnomocnika,

— w imieniu rządu luksemburskiego przez C. Schiltza, działającego w charakterze pełnomocnika,

— w imieniu rządu austriackiego przez C. Pesendorfer oraz E. Riedla, działających w charakterze pełnomocników,

— w imieniu rządu Zjednoczonego Królestwa przez F. Penlington, działającą w charakterze pełnomocnika, wspieraną przez J. Stratford, QC,

— w imieniu Komisji Europejskiej przez M. Wilderspina, działającego w charakterze pełnomocnika,

po zapoznaniu się z opinią rzecznika generalnego na posiedzeniu w dniu 29 marca 2011 r.,

wydaje następujący

Wyrok

1 Wnioski o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym dotyczą wykładni art. 5 pkt 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 2001, L 12, s. 1, zwanego dalej „rozporządzeniem") oraz art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywy o handlu elektronicznym) (Dz.U. L 178, s. 1, zwanej dalej „dyrektywą").

2 Wnioski te zostały złożone w ramach dwóch sporów pomiędzy, po pierwsze, panem X a spółką eDate Advertising GmbH (zwaną dalej „eDate Advertising") i, po drugie, Olivierem i Robertem Martinezami a spółką MGN Limited (zwaną dalej „MGN") w przedmiocie odpowiedzialności cywilnej pozwanych za informacje i zdjęcia opublikowane w Internecie.

Ramy prawne

Rozporządzenie

3 Motyw 11 rozporządzenia stanowi:

„Przepisy o jurysdykcji powinny być w wysokim stopniu przewidywalne i powinny zależeć zasadniczo od miejsca zamieszkania pozwanego, a tak ustalona jurysdykcja powinna mieć miejsce zawsze, z wyjątkiem kilku dokładnie określonych przypadków, w których ze względu na przedmiot sporu lub umowę stron uzasadnione jest inne kryterium powiązania [uzasadniony jest inny łącznik]. Siedziba osób prawnych musi być zdefiniowana wprost w rozporządzeniu celem wzmocnienia przejrzystości wspólnych przepisów i uniknięcia konfliktów kompetencyjnych".

4 Zgodnie z art. 2 ust. 1 rozporządzenia, zawartym w zatytułowanej „Przepisy ogólne" sekcji 1 rozdziału II tego rozporządzenia, zatytułowanego „Jurysdykcja":

„Z zastrzeżeniem przepisów niniejszego rozporządzenia osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa członkowskiego".

5 Artykuł 3 ust. 1 tego samego rozporządzenia stanowi:

„Osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane przed sądy innego państwa członkowskiego tylko zgodnie z przepisami sekcji 2–7 niniejszego rozdziału".

6 Zawarty w zatytułowanej „Jurysdykcja szczególna" sekcji 2 rozdziału II art. 5 pkt 3 ma następujące brzmienie:

„Osoba, która ma miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego, może być pozwana w innym państwie członkowskim:

[…]

3) jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikające z takiego czynu – przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę".

Dyrektywa

7 Zdanie czwarte motywu 22 dyrektywy ma następujące brzmienie:

„[P]onadto, aby skutecznie zapewnić swobodne świadczenie usług oraz pewność prawa dla usługodawców oraz usługobiorców, usługi społeczeństwa informacyjnego powinny zasadniczo podlegać systemowi prawnemu państwa członkowskiego, w którym usługodawca ma swoją siedzibę".

8 Motyw 23 dyrektywy stanowi:

„Przedmiotem niniejszej dyrektywy nie jest ustanowienie dodatkowych reguł prawa prywatnego międzynarodowego odnoszących się do konfliktów prawa [kolizji norm] ani regulowanie właściwości sądów; przepisy prawa właściwego wyznaczonego przez przepisy prawa prywatnego międzynarodowego nie mogą ograniczać swobody świadczenia usług społeczeństwa informacyjnego ustanowionej w niniejszej dyrektywie".

9 Motyw 25 dyrektywy precyzuje:

„Sądy krajowe, w tym sądy cywilne, rozstrzygając spory z zakresu prawa prywatnego, mogą podjąć środki w celu odstąpienia od swobody świadczenia usług społeczeństwa informacyjnego, zgodnie z warunkami ustanowionymi w niniejszej dyrektywie".

10 Zgodnie z jej art. 1 ust. 1 dyrektywa dąży „do przyczynienia się do właściwego funkcjonowania rynku wewnętrznego przez zapewnienie swobodnego przepływu usług społeczeństwa informacyjnego między państwami członkowskimi".

11 Artykuł 1 ust. 4 dyrektywy ma następujące brzmienie:

„Niniejsza dyrektywa nie ustanawia dodatkowych zasad dotyczących prawa prywatnego międzynarodowego oraz nie zajmuje się właściwością sądów".

12 Zgodnie z art. 2 lit. h) ppkt (i) dyrektywy:

„[K]oordynowana dziedzina dotyczy wymagań, które muszą być spełnione przez usługodawcę w związku z:

— podjęciem działalności usługowej społeczeństwa informacyjnego, takich jak wymagania dotyczące kwalifikacji, zezwoleń lub zgłaszania,

— prowadzenia działalności polegającej na świadczeniu usług społeczeństwa informacyjnego, takich jak wymagania dotyczące zachowania usługodawcy, wymagania dotyczące jakości lub zawartoś[ci] usługi, łącznie z mającymi zastosowanie do reklamy i umów, lub wymagania dotyczące odpowiedzialności usługodawcy".

13 Artykuł 3 ust. 1 i 2 dyrektywy stanowi:

„1. Każde państwo członkowskie zapewnia, aby usługi społeczeństwa informacyjnego świadczone przez usługodawcę mającego siedzibę na jego terytorium były zgodne z przepisami krajowymi stosowanymi w tym państwie członkowskim i wchodzącymi w zakres koordynowanej dziedziny.

2. Państwa członkowskie nie mogą z powodów wchodzących w zakres koordynowanej dziedziny ograniczać swobodnego przepływu usług społeczeństwa informacyjnego pochodzących z innego państwa członkowskiego".

14 Artykuł 3 ust. 4 dyrektywy precyzuje warunki, w których państwa członkowskie mogą podejmować środki mające na celu odstąpienie od ust. 2 w odniesieniu do określonej usługi społeczeństwa informacyjnego.

Postępowania przed sądami krajowymi i pytania prejudycjalne

Sprawa C-509/09

15 W roku 1993 r. pan X, mający miejsce zamieszkania w Niemczech, został skazany wraz z bratem przez sąd niemiecki na karę dożywotniego pozbawienia wolności za zabójstwo znanego aktora. W styczniu 2008 r. pan X został warunkowo przedterminowo zwolniony.

16 eDate Advertising, posiadająca siedzibę w Austrii, prowadzi portal internetowy pod adresem www.rainbow.at. W rubryce „Info-news", na stronach archiwum wiadomości, pozwana udostępniała do dnia 18 czerwca 2007 r. informację z dnia 23 sierpnia 1999 r. Informowała ona, przywołując nazwiska pana X oraz jego brata, że obaj zaskarżyli swoje wyroki do Bundesverfassungsgericht (federalnego trybunału konstytucyjnego) w Karlsruhe (Niemcy). Obok krótkiego opisu czynów dokonanych w 1990 r. zacytowane zostało stwierdzenie adwokata skazanych, że chcieli oni udowodnić, iż wielu głównych świadków oskarżenia nie złożyło prawdziwych zeznań w procesie.

17 Pan X zażądał od eDate Advertising zaniechania podawania tej informacji, jak również złożenia oświadczenia o zobowiązaniu się do nieczynienia. eDate Advertising nie odpowiedziała na to pismo, jednak w dniu 18 czerwca 2007 r. usunęła zaskarżoną informację ze swojej witryny internetowej.

18 W powództwie wniesionym do sądu niemieckiego pan X domaga się od eDate Advertising zaniechania podawania informacji o nim z przytaczaniem pełnego nazwiska w kontekście popełnionego czynu. Pozwana zakwestionowała głównie jurysdykcję międzynarodową niemieckich sądów. W związku z tym, że obie niższe instancje

uwzględniły powództwo, eDate Advertising podtrzymuje przed Bundesgerichtshof swoje żądanie oddalenia powództwa.

19 Bundesgerichtshof podnosi, że wynik postępowania jest uzależniony od ustalenia, czy niższe instancje prawidłowo uznały, że mają jurysdykcję międzynarodową dla rozstrzygnięcia sporu na podstawie art. 5 pkt 3 rozporządzenia.

20 Jeśli zostanie wykazana jurysdykcja międzynarodowa sądów niemieckich, powstanie pytanie, czy zastosowanie ma prawo niemieckie, czy też austriackie. Będzie to zależeć od przyjętej wykładni art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy.

21 Z jednej strony zasada państwa pochodzenia może pełnić funkcję korygującą na płaszczyźnie materialnoprawnej. Modyfikuje ona w razie potrzeby pod względem treści materialnoprawny skutek prawa uznanego za właściwe zgodnie z normami kolizyjnymi państwa sądu oraz redukuje go do mniej surowych wymogów prawa państwa pochodzenia. Zgodnie z tą interpretacją zasada państwa pochodzenia nie ma wpływu na krajowe normy kolizyjne państwa sądu oraz znajduje zastosowanie – podobnie jak swobody podstawowe ustanowione w traktacie WE – dopiero w ramach konkretnego porównania kosztów i korzyści na płaszczyźnie materialnoprawnej.

22 Z drugiej strony art. 3 dyrektywy może ustanawiać zasadę ogólną w dziedzinie przepisów kolizyjnych, prowadzącą do wyłącznego zastosowania prawa obowiązującego w państwie pochodzenia z pominięciem krajowych norm kolizyjnych.

23 Bundesgerichtshof wskazuje, że jeśli uznać zasadę państwa pochodzenia za przeszkodę dla stosowania prawa na płaszczyźnie materialnoprawnej, właściwe byłoby

niemieckie prawo prywatne międzynarodowe, zatem zaskarżone orzeczenie należałoby uchylić, zaś powództwo ostatecznie oddalić, ponieważ zgodnie z prawem niemieckim powodowi należałoby odmówić roszczenia o zaniechanie. Jeśli natomiast przyznać zasadzie państwa pochodzenia charakter normy kolizyjnej, roszczenie negatoryjne pana X należałoby ocenić w świetle prawa austriackiego.

24 W tych okolicznościach Bundesgerichtshof postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującymi pytaniami prejudycjalnymi:

„1) Czy sformułowanie »miejsce, gdzie […] może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę« w art. 5 pkt 3 rozporządzenia […] w przypadku (ewentualnych) naruszeń dóbr osobistych przez treści zamieszczone na witrynie internetowej należy rozumieć w ten sposób:

że zainteresowany może wnieść powództwo o zaniechanie naruszeń przeciwko administratorowi witryny internetowej bez względu na to, w którym państwie członkowskim administrator ma siedzibę, także przed sądy państwa członkowskiego, w którym można obejrzeć tę witrynę internetową,

czy

że jurysdykcja sądów państwa członkowskiego, w którym administrator witryny internetowej nie ma siedziby, wymaga szczególnego powiązania, wychodzącego poza techniczną dostępność witryny internetowej, pomiędzy kwestionowanymi treściami lub witryną internetową a państwem sądu (powiązania z tym państwem)?

2) Jeśli jest wymagane takie szczególne powiązanie z danym państwem:

Jakie kryteria służą do określenia tego powiązania?

Czy ma znaczenie okoliczność, że kwestionowana witryna internetowa zgodnie z zamiarem prowadzącego rozmyślnie skierowana była (również) do korzystających z Internetu w państwie sądu, czy wystarczy, że dostępne na tej witrynie internetowej informacje wykazują obiektywny związek z państwem sądu w tym rozumieniu, iż kolizja przeciwstawnych interesów – interesu skarżącego w ochronie jego dóbr osobistych oraz interesu administratora witryny w możliwości kształtowania swojej witryny internetowej oraz przekazywania informacji – w okolicznościach konkretnego przypadku, w szczególności ze względu na treści zaskarżonej witryny internetowej, rzeczywiście mogła lub może wystąpić w państwie sądu?

Czy dla określenia szczególnego powiązania z państwem sądu ma znaczenie liczba odwiedzin tej witryny internetowej dokonanych z państwa sądu?

3) Jeśli dla potwierdzenia jurysdykcji nie jest wymagane szczególne powiązanie z tym państwem albo gdy dla przyjęcia takiego powiązania wystarczy, aby zaskarżone informacje wykazywały obiektywny związek z państwem sądu, w tym rozumieniu, że kolizja przeciwstawnych interesów w okolicznościach konkretnego przypadku, w szczególności ze względu na treści zaskarżonej witryny internetowej, rzeczywiście mogła lub może wystąpić w tym państwie, zaś przyjęcie szczególnego powiązania z państwem nie wymaga określenia minimalnej liczby odwiedzin zaskarżonej witryny internetowej z państwa sądu:

Czy art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy […] należy interpretować w ten sposób:

że przepisom tym należy przyznać charakter norm kolizyjnych w tym znaczeniu, iż nakazują one także w dziedzinie prawa cywilnego, wypierając krajowe normy kolizyjne, wyłączne stosowanie prawa obowiązującego w państwie pochodzenia,

czy

że przepisy te pełnią funkcję korygującą na płaszczyźnie materialnoprawnej, modyfikując pod względem treści materialny skutek zastosowania prawa właściwego zgodnie z krajowymi normami kolizyjnymi oraz ograniczając go do wymogów państwa pochodzenia?

Jeśli art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy […] posiada charakter normy kolizyjnej:

Czy wymienione przepisy nakazują wyłączne zastosowanie obowiązującego w państwie pochodzenia prawa materialnego, czy także zastosowanie obowiązujących tam norm kolizyjnych z tym skutkiem, że możliwe pozostaje odesłanie na mocy prawa państwa pochodzenia do prawa państwa przeznaczenia?".

Sprawa C-161/10

25 Przed tribunal de grande instance de Paris francuski aktor Olivier Martinez i jego ojciec, Robert Martinez, podnoszą naruszenie ich prawa do poszanowania życia prywatnego oraz prawa Oliviera Martineza do wizerunku, polegające na opublikowaniu w witrynie internetowej dostępnej pod adresem www.sundaymirror.co.uk, tekstu zredagowanego w języku angielskim, datowanego na dzień 3 lutego 2008 r. i zatytułowanego – zgodnie z francuskim tłumaczeniem przedstawionym w sprawie, które nie zostało zakwestionowane – „Kylie Minogue jest znów z Olivierem Martinezem", opisującego szczegóły dotyczące ich spotkania.

26 Na podstawie art. 9 francuskiego code civil (kodeksu cywilnego), stanowiącego że „każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego", zostało wytoczone powództwo przeciwko spółce prawa angielskiego MGN, która redaguje witrynę należącą do brytyjskiego dziennika *Sunday Mirror*. Pozwana spółka podnosi brak właściwości tribunal de grande instance de Paris z powodu braku dostatecznego powiązania między sporną publikacją w Internecie a szkodą, wyrządzoną rzekomo na terytorium francuskim, natomiast powodowie twierdzą, że taki związek nie jest konieczny oraz że w każdym wypadku związek taki istnieje.

27 Sąd krajowy zauważa, że uznać, iż zdarzenie wywołujące szkodę, którego nośnikiem jest Internet, nastąpiło na terytorium danego państwa członkowskiego, można wyłącznie wtedy, gdy istnieje dostateczny, istotny lub znaczący związek z tym terytorium.

28 Sąd krajowy uważa, że rozwiązanie kwestii właściwości sądu jednego państwa członkowskiego do orzekania w przedmiocie naruszenia dóbr osobistych, do którego doszło w Internecie, za pośrednictwem witryny redagowanej przez osobę zamieszkałą w innym państwie członkowskim i przeznaczonej głównie dla publiczności tego drugiego państwa członkowskiego, nie wynika jednoznacznie z brzmienia art. 2 i art. 5 pkt 3 rozporządzenia.

29 W tych okolicznościach tribunal de grande instance de Paris postanowił zawiesić postępowanie i zwrócić się do Trybunału z następującym pytaniem prejudycjalnym:

„Czy wykładni art. 2 i art. 5 [pkt 3] rozporządzenia […] należy dokonywać w ten sposób, że przyznają one sądowi państwa członkowskiego jurysdykcję do orzekania w przedmiocie powództwa wniesionego w związku z naruszeniem dóbr osobistych, do którego miałoby dojść w wyniku umieszczenia informacji lub zdjęć w sieci,

w witrynie internetowej utworzonej w innym państwie członkowskim przez spółkę z siedzibą w tym drugim państwie lub też w innym państwie członkowskim, różnym w każdym razie od tego pierwszego:

— wyłącznie pod warunkiem, że ta witryna internetowa może być przeglądana w tym pierwszym państwie,

— czy też, wyłącznie, jeżeli między zdarzeniem wywołującym szkodę a terytorium tego pierwszego państwa istnieje dostateczne, istotne lub znaczące powiązanie, i czy, w tym drugim przypadku, powiązanie to może wynikać z:

  — liczby połączeń ze sporną stroną wykonanych z tego pierwszego państwa członkowskiego, wyrażonej w wartościach bezwzględnych albo proporcjonalnie do ogólnej liczby połączeń z rzeczoną stroną,

  — miejsca zamieszkania, czy też przynależności państwowej osoby, która podnosi naruszenie jej dóbr osobistych, lub ogólnie, zainteresowanych osób,

  — języka, w jakim jest rozpowszechniana sporna informacja, lub wszelkich innych elementów mogących wskazywać na chęć podmiotu, który utworzył witrynę, skierowania się w szczególności do odbiorców w tym pierwszym państwie,

  — miejsca, gdzie zaszły opisywane zdarzenia lub gdzie zostały wykonane zdjęcia zamieszczone ewentualnie w Internecie,

  — innych kryteriów[?]".

30 Postanowieniem z dnia 29 października 2010 r. prezes Trybunału Sprawiedliwości postanowił, na podstawie art. 43 regulaminu postępowania przed Trybunałem, połączyć sprawy C-509/09 i C-161/10 do celów procedury ustnej i wydania wyroku.

W przedmiocie dopuszczalności

31 Rząd włoski uważa, że pytania zadane w sprawie C-509/09 powinny zostać uznane za niedopuszczalne, ponieważ są pozbawione znaczenia dla postępowania przed sądem krajowym. Jego zdaniem powództwo o zaniechanie stanowi instrument proceduralny wymagający rozstrzygnięcia w trybie pilnym i w związku z tym zakłada aktualność zachowania wywołującego szkodę. Z przedstawienia okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie wynika jednak, że zachowanie uznawane za powodujące powstanie szkody nie było już aktualne w chwili podniesienia żądania zaniechania, biorąc pod uwagę, że administrator witryny usunął z niej już sporną informację, zanim wszczęte zostało postępowanie sądowe.

32 W tym względzie należy jednak przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w ramach postępowania określonego w art. 267 TFUE wyłącznie do sądu krajowego, przed którym zawisł spór i na którym spoczywa odpowiedzialność za wydanie przyszłego wyroku, należy, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnej sprawy, zarówno ocena, czy do wydania wyroku jest mu niezbędne uzyskanie orzeczenia prejudycjalnego, jak i ocena znaczenia pytań, które zadaje Trybunałowi. W konsekwencji, jeśli postawione pytania dotyczą wykładni prawa Unii, co do zasady Trybunał jest zobowiązany wydać orzeczenie (zob. wyrok z dnia 17 lutego 2011 r. w sprawie C-52/09 TeliaSonera Sverige, Zb.Orz. s. I-527, pkt 15 i przytoczone tam orzecznictwo).

33 Odmowa wydania przez Trybunał orzeczenia w trybie prejudycjalnym, o które wnioskował sąd krajowy, jest możliwa tylko wtedy, gdy jest oczywiste, że wykładnia prawa Unii, o którą się zwrócono, nie ma żadnego związku ze stanem faktycznym lub przedmiotem sporu przed sądem krajowym, w szczególności, gdy problem jest natury hipotetycznej (zob. ww. wyrok w sprawie TeliaSonera Sverige, pkt 16).

34 Nie wydaje się jednakże, aby w niniejszym postępowaniu powództwo o zaniechanie stało się bezprzedmiotowe na skutek faktu, iż administrator witryny usunął już z niej sporną informację, zanim wszczęte zostało postępowanie sądowe. Jak bowiem przypomniano w pkt 18 niniejszego wyroku, powództwo o zaniechanie zostało uwzględnione w obu wcześniejszych instancjach.

35 W każdym razie Trybunał orzekł już, że biorąc pod uwagę jego brzmienie, art. 5 pkt 3 rozporządzenia nie zakłada aktualnego istnienia szkody (zob. podobnie wyrok z dnia 1 października 2002 r. w sprawie C-167/00 Henkel, Rec. s. I-8111, pkt 48, 49). Wynika z tego, że powództwo mające na celu zapobieżenie temu, aby zachowanie uznawane za bezprawne powtórzyło się, jest objęte zakresem zastosowania tego przepisu.

36 W tych okolicznościach wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym należy uznać za dopuszczalny.

W przedmiocie pytań prejudycjalnych

W przedmiocie wykładni art. 5 pkt 3 rozporządzenia

37 Poprzez dwa pierwsze pytania zadane w sprawie C-509/09 i jedyne pytanie zadane w sprawie C-161/10, które należy zbadać łącznie, sądy krajowe pragną w istocie ustalić z pomocą Trybunału, w jaki sposób należy interpretować sformułowanie „miejsce, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę" użyte w art. 5 pkt 3 rozporządzenia w wypadku naruszeń dóbr osobistych przez treści zamieszczone w witrynie internetowej.

38 W celu udzielenia odpowiedzi na to pytanie należy przypomnieć, że, po pierwsze, według utrwalonego orzecznictwa przepisy rozporządzenia powinny być przedmiotem wykładni autonomicznej, przy odwołaniu się do wprowadzanego przez nie systemu oraz do jego celów (zob. w szczególności wyrok z dnia 16 lipca 2009 r. w sprawie C-189/08 Zuid-Chemie, Zb.Orz. s. I-6917, pkt 17 i przytoczone tam orzecznictwo).

39 Po drugie, w zakresie, w jakim rozporządzenie zastąpiło w stosunkach między państwami członkowskimi Konwencję z dnia 27 września 1968 r. o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U. 1972, L 299, s. 32), zmienioną późniejszymi konwencjami o przystąpieniu nowych państw członkowskich do tej konwencji (zwaną dalej „konwencją brukselską"), wykładnia dokonana przez Trybunał w odniesieniu do postanowień tej konwencji pozostaje aktualna dla późniejszych przepisów rozporządzenia, jako że przepisy konwencji brukselskiej i rozporządzenia można uznać za równoważne (ww. wyrok w sprawie Zuid-Chemie, pkt 18).

40 Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przepis o jurysdykcji szczególnej, ustanawiając wyjątek od zasady właściwości sądów miejsca zamieszkania pozwanego, zawarty w art. 5 pkt 3 rozporządzenia, jest oparty na istnieniu szczególnie ścisłego związku pomiędzy roszczeniem a sądem miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, który to związek uzasadnia przyznanie jurysdykcji temu ostatniemu sądowi ze względu na prawidłowe administrowanie wymiarem sprawiedliwości oraz sprawną organizację postępowania (zob. ww. wyrok w sprawie Zuid-Chemie, pkt 24 i przytoczone tam orzecznictwo).

41 Należy przypomnieć również, że sformułowanie „miejsce, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę" obejmuje zarówno miejsce, w którym nastąpiło zdarzenie powodujące powstanie szkody, jak i miejsce, w którym szkoda się zmaterializowała. Te dwa miejsca mogą tworzyć powiązanie istotne dla określenia właściwej jurysdykcji, przy czym każde z nich może, stosownie do okoliczności, dostarczyć szczególnie użytecznej wskazówki co do dowodów i organizacji postępowania (wyrok z dnia 7 marca 1995 r. w sprawie C-68/93 Shevill i in., Rec. s. I-415, pkt 20, 21).

42 Jeżeli chodzi o zastosowanie tych dwóch łączników do powództwa o zadośćuczynienie krzywdzie spowodowanej przez zniesławiającą publikację, Trybunał uznał, że w wypadku zniesławienia za pośrednictwem artykułu prasowego rozpowszechnionego w większej liczbie umawiających się państw, pokrzywdzony może wytoczyć przeciwko wydawcy powództwo o zadośćuczynienie, bądź przed sądami państwa umawiającego się, w którym wydawca zniesławiającej publikacji ma swoją siedzibę, które są właściwe w przedmiocie zadośćuczynienia za wszelkie doznane przez pokrzywdzonego krzywdy spowodowane zniesławieniem, bądź przed sądami każdego państwa członkowskiego, w którym publikacja została rozpowszechniona i w którym, jak utrzymuje pokrzywdzony, naruszone zostało jego dobre imię, które są właściwe jedynie w przedmiocie zadośćuczynienia za krzywdy spowodowane w państwie, na którego terytorium ma siedzibę orzekający sąd (ww. wyrok w sprawie Shevill i in., pkt 33).

43 W kwestii tej Trybunał sprecyzował również, że o ile prawdą jest, iż ograniczenie jurysdykcji sądów państwa, w którym miało miejsce rozpowszechnienie, jedynie do krzywd spowodowanych w państwie sądu, powoduje powstanie niedogodności, powód może jednakże zawsze dochodzić wszystkich żądań bądź przed sądem właściwym ze względu na miejsce zamieszkania pozwanego, bądź przed sądem właściwym ze względu na siedzibę wydawcy zniesławiającej publikacji (ww. wyrok w sprawie Shevill i in., pkt 32).

44 Wnioski te, jak słusznie wskazał rzecznik generalny w pkt 39 swojej opinii, znajdują zastosowanie również w odniesieniu do innych środków przekazu i nośników informacji i dotyczą całego wachlarza naruszeń dóbr osobistych znanych różnym systemom prawnym, takich jak powoływane przez powodów w postępowaniach krajowych.

45 Jednakże, jak podnoszą zarówno sądy krajowe, jak i większość stron i uczestników postępowań, którzy przedstawili uwagi Trybunałowi, opublikowanie treści w witrynie internetowej, różni się od rozpowszechnienia na określonym terytorium środka przekazu takiego jak druk, ponieważ ma ono w zasadzie na celu spowodowanie dostępności tej treści w nieograniczonym czasie i miejscu. Witryny internetowe mogą być przeglądane w tym samym momencie przez nieograniczoną liczbę internautów na całym świecie, niezależnie od intencji wydawcy co do możliwości ich przeglądania poza terytorium państwa, w którym podmiot ten ma swoją siedzibę, i poza jego kontrolą.

46 Okazuje się zatem, że internet zmniejsza użyteczność łącznika opartego na rozpowszechnianiu, ponieważ zakres rozpowszechniania treści umieszczonych w sieci jest w zasadzie światowy. Z technicznego punktu widzenia nie zawsze jest ponadto możliwe określenie zakresu tego rozpowszechnienia w pewny i niezawodny sposób w odniesieniu do konkretnego państwa członkowskiego, ani, w konsekwencji, ocena krzywdy lub szkody spowodowanych wyłącznie w tym państwie członkowskim.

47 Trudności związane z wprowadzeniem w życie, w kontekście Internetu, łącznika opartego na materializacji krzywdy lub szkody przyjętego w ww. wyroku w sprawie Shevill i in., kontrastują, jak wskazuje rzecznik generalny w pkt 56 swojej opinii, z wagą krzywdy lub szkody, ponoszonych przez uprawnionego z tytułu dóbr osobistych, który stwierdza, że informacja, naruszająca te dobra, jest dostępna w każdym miejscu naszej planety.

48 Łączniki, o których mowa w pkt 42 niniejszego wyroku należy zatem dostosować, w ten sposób, że poszkodowany naruszeniem dóbr osobistych za pośrednictwem Internetu może, w zależności od miejsca, w którym na terytorium Unii zmaterializowała się krzywda lub szkoda spowodowane przez to naruszenie, wytoczyć powództwo przed jednym sądem w odniesieniu do całości doznanych krzywd i poniesionych szkód. Biorąc pod uwagę, że wpływ treści umieszczonej w sieci na dobra osobiste danej osoby może zostać najlepiej oceniony przez sąd państwa, w którym poszkodowany ma centrum swoich interesów życiowych, przyznanie jurysdykcji temu sądowi odpowiada celowi prawidłowego administrowania wymiarem sprawiedliwości, przywołanemu w pkt 40 niniejszego wyroku.

49 Miejsce, w którym dana osoba ma centrum swoich interesów życiowych, odpowiada w zasadzie miejscu stałego pobytu. Jednakże dana osoba może mieć centrum swoich interesów życiowych w państwie członkowskim, w którym nie ma miejsca stałego pobytu, o ile inne przesłanki, takie jak wykonywanie działalności zawodowej, powodują powstanie szczególnie ścisłego związku z tym państwem członkowskim.

50 Jurysdykcja sądu miejsca, w którym pokrzywdzony ma centrum swoich interesów życiowych, jest zgodna z celem, jakim jest wymaganie przewidywalności przepisów o jurysdykcji (zob. wyrok z dnia 12 maja 2011 r. w sprawie C-144/10 BVG, Zb.Orz. s. I-3961, pkt 33) również w odniesieniu do pozwanego, biorąc pod uwagę, że nadawca treści powodującej naruszenie może, w chwili umieszczenia tej treści w sieci, dysponować wiedzą o życiowych centrach interesów życiowych osób, których owe treści dotyczą. Należy więc stwierdzić, że łącznik centrum interesów życiowych umożliwia jednocześnie powodowi łatwe ustalenie sądu, przed którym może on wytoczyć powództwo, a pozwanemu – racjonalne przewidzenie sądu, przed jaki może on być pozwany (zob. wyrok z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie C-533/07 Falco Privatstiftung i Rabitsch, Zb.Orz. s. I-3327, pkt 22 i przytoczone tam orzecznictwo).

51 Ponadto zamiast powództwa dotyczącego odpowiedzialności za całość doznanych krzywd i poniesionych szkód, łącznik dotyczący materializacji krzywdy lub szkody, sformułowany w ww. wyroku w sprawie Shevill i in., przyznaje jurysdykcję sądom każdego państwa członkowskiego, na którego terytorium treść umieszczona w sieci jest lub była dostępna. Sądy te są właściwe do rozpoznania jedynie krzywdy lub szkody spowodowanych na terytorium sądu, przed którym takie powództwo zostało wytoczone.

52 W konsekwencji na dwa pierwsze pytania zadane w sprawie C-509/09 i na jedyne pytanie zadane w sprawie C-161/10 należy odpowiedzieć, że art. 5 pkt 3 rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że w wypadku naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem treści opublikowanych w witrynie internetowej, osoba, która uważa się za poszkodowaną, może wytoczyć powództwo dotyczące odpowiedzialności za całość doznanych krzywd i poniesionych szkód bądź przed sądami państwa członkowskiego, w którym nadawca tych treści ma swoją siedzibę, bądź przed sądami państwa członkowskiego, w którym znajduje się centrum jej interesów życiowych. Osoba ta może również, zamiast powództwa dotyczącego odpowiedzialności za całość doznanych krzywd i poniesionych szkód, wytoczyć powództwo przed sądami każdego państwa członkowskiego, na którego terytorium treść umieszczona w sieci jest lub była dostępna. Sądy te są właściwe do rozpoznania jedynie krzywdy lub szkody spowodowanych na terytorium państwa członkowskiego sądu, przed którym takie powództwo zostało wytoczone.

W przedmiocie wykładni art. 3 dyrektywy

53 Poprzez swoje pytanie trzecie w sprawie C-509/09 Bundesgerichtshof pragnie ustalić, czy przepisy art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy mają charakter norm kolizyjnych w tym znaczeniu, iż nakazują one także w dziedzinie prawa cywilnego w odniesieniu do usług społeczeństwa informacyjnego, wypierając krajowe normy kolizyjne, wyłączne stosowanie prawa obowiązującego w państwie pochodzenia, czy pełnią one funkcję korygującą prawo uznane za właściwe zgodnie z krajowymi normami kolizyjnymi, modyfikując je pod względem treści zgodnie z wymogami państwa pochodzenia.

54 Analizy tych przepisów należy dokonać, uwzględniając nie tylko ich brzmienie, lecz także kontekst, w jakim zostały umieszczone, oraz cele regulacji, której stanowią część (zob. wyroki: z dnia 19 września 2000 r. w sprawie C-156/98 Niemcy przeciwko Komisji, Rec. s. I-6857, pkt 50; z dnia 7 grudnia 2006 r. w sprawie C-306/05 SGAE, Zb.Orz. s. I-11519, pkt 34; a także z dnia 7 października 2010 r. w sprawie C-162/09 Lassal, Zb.Orz. s. I-9217, pkt 49).

55 Normatywnej części aktu prawnego Unii nie można oderwać od jego uzasadnienia; musi być więc interpretowana w razie potrzeby z uwzględnieniem motywów, które doprowadziły do jego wydania (wyroki: z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie C-298/00 P Włochy przeciwko Komisji, Rec. s. I-4087, pkt 97 i przytoczone tam orzecznictwo; a także ww. wyrok w sprawie Lassal, pkt 50).

56 Dyrektywa, przyjęta na podstawie art. 47 ust. 2 WE, art. 55 WE i art. 95 WE, ma na celu, zgodnie z brzmieniem jej art. 1 ust. 1, przyczynienie się do właściwego funkcjonowania rynku wewnętrznego, zapewniając swobodny przepływ usług społeczeństwa informacyjnego pomiędzy państwami członkowskimi. Jej motyw 5 wymienia, jako przeszkody prawne mające wpływ na sprawne funkcjonowanie rynku wewnętrznego w tej dziedzinie, rozbieżności w ustawodawstwie oraz brak pewności prawnej co do kwestii, które przepisy krajowe mają zastosowanie do tych usług.

57 W stosunku do większości aspektów handlu elektronicznego dyrektywa nie zmierza jednak ku harmonizacji przepisów materialnoprawnych, lecz definiuje „koordynowaną dziedzinę", w ramach której mechanizm art. 3 powinien zezwalać, zgodnie z motywem 22 tej dyrektywy, na poddanie usług społeczeństwa informacyjnego zasadniczo systemowi prawnemu państwa członkowskiego, w którym usługodawca ma swoją siedzibę.

58 W tym kontekście należy zauważyć, po pierwsze, że system prawny państwa członkowskiego, w którym usługodawca ma siedzibę, obejmuje dziedzinę prawa cywilnego, co wynika w szczególności z motywu 25 dyrektywy oraz z faktu, że załącznik do tej dyrektywy wymienia prawa i obowiązki o charakterze cywilnoprawnym, do których mechanizm art. 3 nie ma zastosowania. Po drugie, zastosowanie tego mechanizmu do odpowiedzialności usługodawców jest wyraźnie przewidziane przez art. 2 lit. h) ppkt (i) tiret drugie dyrektywy.

59 Lektura art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy w świetle przywołanych powyżej przepisów i celów wskazuje, że mechanizm ustanowiony przez dyrektywę przewiduje, również w dziedzinie prawa cywilnego, poszanowanie wymagań prawa materialnego obowiązującego w państwie, w którym usługodawca ma siedzibę. W braku bowiem wiążących przepisów harmonizujących przyjętych na poziomie Unii jedynie uznanie, że system krajowy, któremu ustawodawca postanowił poddać usługodawców i świadczone przez nich usługi ma charakter wiążący, może zagwarantować pełną skuteczność swobodnego świadczenia tych usług. Artykuł 3 ust. 4 dyrektywy potwierdza taką interpretację w zakresie, w jakim precyzuje warunki, w których państwa członkowskie mogą odstępować od art. 3 ust. 2, przy czym listę tych warunków należy uznać za wyczerpującą.

60 Wykładnia art. 3 dyrektywy musi jednakże brać ponadto pod uwagę art. 1 ust. 4 tej dyrektywy, zgodnie z którym nie ustanawia ona dodatkowych zasad prawa prywatnego międzynarodowego dotyczących kolizji norm.

61 W tym kontekście należy wskazać, po pierwsze, że wykładnia zasady rynku wewnętrznego ustanowionej w art. 3 ust. 1 dyrektywy, rozumianej w ten sposób, że powoduje ona zastosowanie prawa materialnego obowiązującego w państwie członkowskim, w którym ustawodawca ma siedzibę, nie przesądza o zakwalifikowaniu jej jako przepisu prawa prywatnego międzynarodowego. Ustęp ten nakłada bowiem zasadniczo na państwa członkowskie obowiązek czuwania nad tym, aby usługi społeczeństwa informacyjnego wykonywane przez usługodawcę mającego siedzibę na ich terytorium, były zgodne z przepisami prawa krajowego mającymi zastosowanie w tym państwie członkowskim w koordynowanej dziedzinie. Nałożenie takiego obowiązku nie ma charakteru ustanowienia normy kolizyjnej, której przeznaczeniem byłoby rozstrzygnięcie specyficznego konfliktu pomiędzy różnorodnymi systemami prawnymi pretendującymi do statusu prawa właściwego.

62 Ponadto art. 3 ust. 2 zakazuje państwom członkowskim ograniczania, z powodów wchodzących w zakres koordynowanej dziedziny, swobodnego przepływu usług społeczeństwa informacyjnego pochodzących z innego państwa członkowskiego. Tymczasem z art. 1 ust. 4 dyrektywy, rozumianego zgodnie z motywem 23 tej dyrektywy wynika, iż przyjmujące państwa członkowskie mogą, co do zasady, określać mające zastosowanie przepisy materialne zgodnie z ich prawem międzynarodowym prywatnym, o ile nie spowoduje to ograniczenia swobodnego przepływu usług handlu elektronicznego.

63 Wynika z tego, że art. 3 ust. 2 dyrektywy nie nakłada obowiązku transpozycji w formie specyficznej normy kolizyjnej.

64 Należy jednakże tak interpretować przepisy art. 3 ust. 1 i 2 dyrektywy, aby zagwarantować, że koncepcja koordynacji przyjęta przez prawodawcę unijnego umożliwia skuteczne zapewnienie swobodnego przepływu usług społeczeństwa informacyjnego pomiędzy państwami członkowskimi.

65 W kwestii tej należy przypomnieć, że Trybunał orzekł już, iż przepisom dyrektywy, niezbędnym dla zrealizowania celów rynku wewnętrznego, należy zapewnić możliwość zastosowania nawet w braku wyboru innego prawa (zob. podobnie wyroki: z dnia 9 listopada 2000 r. w sprawie C-381/98 Ingmar, Rec. s. I-9305, pkt 25; z dnia 23 marca 2006 r. w sprawie C-465/04 Honyvem Informazioni Commerciali, Zb.Orz. s. I-2879, pkt 23).

66 Jeżeli chodzi o mechanizm przewidziany w art. 3 dyrektywy, należy jednak wziąć pod uwagę, że poddanie usług handlu elektronicznego systemowi prawa państwa członkowskiego, w którym oferujący je usługodawcy mają siedzibę, zgodnie z art. 3 ust. 1, nie pozwoliłoby na zagwarantowanie w pełni swobodnego przepływu tych usług, jeśli w ostatecznym rozrachunku usługodawcy muszą przestrzegać w przyjmującym państwie członkowskim wymogów surowszych aniżeli wymogi mające do nich zastosowanie w państwie członkowskim ich siedziby.

67 Wynika z tego, że – z zastrzeżeniem odstępstw dozwolonych zgodnie z warunkami określonymi w art. 3 ust. 4 dyrektywy – art. 3 stoi na przeszkodzie temu, aby usługodawca świadczący usługę handlu elektronicznego był poddany wymogom surowszym aniżeli wymogi przewidziane przez prawo materialne obowiązujące w państwie członkowskim, w którym ten usługodawca ma siedzibę.

68 W świetle powyższego na pytanie trzecie w sprawie C-509/09 należy odpowiedzieć, że art. 3 dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że nie nakłada on obowiązku transpozycji w formie specyficznej normy kolizyjnej. Jednakże, w zakresie koordynowanej dziedziny, państwa członkowskie powinny zapewnić, aby – z zastrzeżeniem odstępstw dozwolonych zgodnie z warunkami określonymi w art. 3 ust. 4 dyrektywy – usługodawca świadczący usługę handlu elektronicznego nie był poddany wymogom surowszym aniżeli wymogi przewidziane przez prawo materialne obowiązujące w państwie członkowskim, w którym ten usługodawca ma siedzibę.

W przedmiocie kosztów

69 Dla stron postępowania przed sądami krajowymi niniejsze postępowanie ma charakter incydentalny, dotyczy bowiem kwestii podniesionej przed tymi sądami, do nich zatem należy rozstrzygnięcie o kosztach. Koszty poniesione w związku z przedstawieniem uwag Trybunałowi, inne niż poniesione przez strony postępowania przed sądem krajowym, nie podlegają zwrotowi.

Z powyższych względów Trybunał (wielka izba) orzeka, co następuje:

1) **Artykuł 5 pkt 3 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych należy interpretować w ten sposób, że w wypadku naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem treści opublikowanych w witrynie internetowej, osoba, która uważa się za poszkodowaną, może wytoczyć powództwo dotyczące odpowiedzialności za całość doznanych krzywd i poniesionych szkód bądź przed sądami państwa członkowskiego, w którym wydawca tych treści ma swoją siedzibę, bądź przed sądami państwa członkowskiego, w którym znajduje się centrum jej interesów życiowych. Osoba ta może również, zamiast powództwa dotyczącego odpowiedzialności za całość doznanych krzywd i poniesionych szkód, wytoczyć powództwo przed sądami każdego państwa członkowskiego, na którego terytorium treść umieszczona w sieci jest lub była dostępna. Sądy te są właściwe do rozpoznania jedynie krzywdy lub szkody spowodowanych na terytorium państwa członkowskiego sądu, przed którym takie powództwo zostało wytoczone.**

2) **Artykuł 3 dyrektywy 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 r. w sprawie niektórych aspektów prawnych usług społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (dyrektywy o handlu elektronicznym) należy interpretować w ten sposób, że nie nakłada on obowiązku transpozycji w formie specyficznej normy kolizyjnej. Jednakże, w zakresie koordynowanej dziedziny, państwa członkowskie powinny zapewnić, aby – z zastrzeżeniem odstępstw**

dozwolonych zgodnie z warunkami określonymi w art. 3 ust. 4 dyrektywy 2000/31 – usługodawca świadczący usługę handlu elektronicznego nie był poddany wymogom surowszym aniżeli wymogi przewidziane przez prawo materialne obowiązujące w państwie członkowskim, w którym ten usługodawca ma siedzibę.

Podpisy